

Ukraina zawiesiła dostawy wody na Krym

27 kwietnia 2014

Rosyjskie media zauważyły, że nawet w Polsce zaczynają się pojawiać informacje potwierdzające, że nasz kraj brał czynny udział w przygotowaniach zamachu stanu na Ukrainie. Miało to polegać na szkoleniu bojówkarzy neobanderowców z Prawego Sektora. Z doniesień tygodnika „Nie” wynika, że już w momencie gdy 21 lutego podpisywano porozumienie z w sprawie rozwiązania kryzysu na Ukrainie wiadome było, że przeszkoleni w Polsce bojówkarze przygotowują się do przejęcia władzy. Następnego dnia doszło do masakry w Kijowie. Snajperzy zastrzelili kilkudziesięciu manifestantów i milicjantów. Bez wątpienia to ten krwawy incydent otworzył drogę do władzy obecnej ekipie rządzącej. Z informacji tych wynika, że już we wrześniu 2013 roku nasz MSZ zaprosił 86 członków nacjonalistycznej organizacji Prawy Sektor, którzy oficjalnie przybyli do Polski w ramach wymiany studenckiej. W rzeczywistości rzekomi studenci byli w większości mężczyznami około 40 lat i zamiast udać się na Politechnikę Warszawską, udali się na zajęcia do Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Ze źródeł wynika, że przez 4 tygodnie odbyli oni intensywne szkolenie między innymi w zakresie kontroli nad tłumem, taktyki walki, a także w zakresie dowodzenia oddziałami i zachowania w sytuacjach kryzysowych. (...) Tygodnik „Nie” opublikował też zdjęcia rzekomych ukraińskich bojowników w jednolitych uniformach, którzy są szkoleni przez pracowników polskich służb. Rosjanie porównują to do szkolenia bojowników Al Kaidy w Turcji, aby dokonywali destabilizacji w Syrii. Wskazuje się, że to typowe metody postępowania NATO. Oberwało się szefowi MSZ, Radosławowi Sikorskiemu, który został określony jako „mózg tej operacji”. Konkluzja jest taka, że zamach stanu na Ukrainie został dokonany przez USA, ale rękami Polski, która jest rządzona przez ludzi o podejrzanym przeszłości. Wypomniano nie

tylko fakt, że Sikorski był związany ze służbami Wielkiej Brytanii, ale też słynnego „dziadka z Wermachtu” premiera Donalda Tuska. (...)

Kolumna z sześciu wozów opancerzonych ukraińskiej armii wyjechała z miasta Swiatogorsk i skierowała się do miejscowości Chrestiszcze 15 kilometrów na północny zachód od Słowiańska, który kontrolują zwolennicy federalizacji, o czym poinformowali świadkowie. Miejscowość Chrestiszcze kontrolują członkowie samoobrony. 24 kwietnia właśnie tutaj ukraińskie siły specjalne ostrzelały barykadę. Ukraińscy żołnierze, którzy uczestniczą w operacji wojskowej na wschodzie Ukrainy, stacjonują w mieście Swiatogorsk i w wiosce Dolina regionu słowiańskiego obwodu donieckiego.

Agencja RIA Novosti weszła w posiadanie zdjęć z satelitów, na których widać nagromadzenie dużej ilości ukraińskiego sprzętu i broni pod Słowiańskiem i na granicy z Rosją. Jak poinformowało źródło w Ministerstwie Obrony Rosji, w graniczących z Rosją regionach skoncentrowano ponad 15 000 żołnierzy, podległych obecnym kijowskim władzom. „W graniczących z Rosją regionach utworzono grupę, liczącą około 160 czołgów, 230 wozów bojowych piechoty i transporterów opancerzonych, a także co najmniej 150 zestawów artylerii rakietowej („Grad” i „Smiercz”) – dodało źródło.

Pojawienie się w pobliżu Słowiańska punktu kontrolnego potwierdza zamiary Kijowa co do ustanowienia całkowitej blokady miasta. W piątek siły samoobrony zatrzymały 12 przedstawicieli OBWE. Zgodnie ze słowami lokalnych władz wśród nich znaleźli się oficerowie krajów NATO i ukraińskiego Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy. W nocy z piątku na sobotę nieznani sprawcy ostrzelali punkt kontrolny zwolenników federalizacji. Do zdarzenia doszło na trasie Charków-Rostów. W kierunku punktu kontrolnego wystrzelono 15-20 razy, nikt nie został ranny. Nie udało się zatrzymać napastników.

Zwolennicy federalizacji podjęli decyzję o podporządkowaniu

wszystkich oddziałów samoobrony w Donbasie siłom samoobrony Słowiańska – poinformował współprzewodniczący rządu tymczasowego samozwańczej Ludowej Republiki Doniecka Denis Puszylin. Od marca na wschodzie Ukrainy trwają protesty zwolenników federalizacji. Na początku kwietnia demonstranci w Doniecku ogłosili utworzenie „republiki ludowej” i przeprowadzenie nie później niż do 11 maja referendum. Kijowskie władze prowadzą przeciwko protestującym operację specjalną z udziałem wojska, pojawiły się doniesienia o ofiarach śmiertelnych i rannych. Najaktywniej protestuje Słowiańsk.

Zatrzymani pod Słowiańskiem działali nie w ramach misji OBWE i nie są obserwatorami – powiedział na antenie austriackiej stacji telewizyjnej ORF Claus Neukirch, rzecznik Organizacji ds. Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. „Na razie nie kontaktowaliśmy się z zatrzymanymi. Jeśli już o tym mówimy, nie są oni konsultantami ds. wojskowych OBWE, a obserwatorami wojskowymi, którzy pojechali tam pod pozorem posiadania mandatu OBWE. I rozmowy ze Słowiańskiem obecnie prowadzi nie OBWE, a Ministerstwo Obrony i MSZ Niemiec, które mają tam trzech żołnierzy i tłumacza. A także rząd Ukrainy, który zaprosił tych ekspertów” – powiedział Neukirch.

Szereg europejskich banków i firm, działających w sferze energetycznej, lobbuje złagodzenie sankcji wprowadzonych przez kraje zachodnie wobec Rosji w związku z sytuacją na Ukrainie – napisała gazeta „New York Times”. Według gazety, dyrekcje europejskich firm otwarcie lub skrycie wyrażają sceptycyzm co do skuteczności już wprowadzonych i nowych sankcji wobec Rosji, aktywnie lobbując w kuluarach ich złagodzenie a nawet zniesienie. Przede wszystkim, zgodnie z publikacją, przeciwko sankcjom opowiadają się przedstawiciele europejskich firm, które działają w branży energetycznej, ponieważ właśnie w tej sferze więzi gospodarcze z Rosją i krajami europejskimi są najmocniejsze.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Ukrainy poprosiło obywateli o

udzielenie pomocy finansowej i materialnej specjalnym jednostkom wojskowym, które walczą z samoobroną. W tym celu stworzono specjalny fundusz. MSW Ukrainy podkreśliło, że budżetu państwowego nie wystarczy na zabezpieczenie jednostek specjalnych. „MSW zwraca się do obywateli Ukrainy z apelem o udzielenie pomocy w wyposażeniu żołnierzy. Wykaz niezbędnych środków: kamizelki kuloodporne, nowoczesne środki łączności i transportu, a także środki higieny osobistej, bielizna, pościel i detergenty” – podkreślił resort.

Stały przedstawiciel Rosji przy OBWE Andriej Kelin oświadczył w sobotę, że Rosja opowiada się za jak najszybszym uwolnieniem ekspertów wojskowych państw OBWE, których, zgodnie z doniesieniami, zatrzymano w Słowiańsku. „Uważamy, że tych ludzi trzeba jak najszybciej uwolnić. Rosja, będąc członkiem OBWE, podejmie w tej sprawie wszelkie możliwe kroki” – powiedział Kelin dziennikarzom. „Nie znamy okoliczności tego, co się z nimi stało, gdzie się oni obecnie znajdują. Jednak, podobnie jak inni członkowie OBWE, jesteśmy bardzo zaniepokojeni tym, co się stało” – powiedział Kelin.

Pełniący obowiązki prezydenta Ukrainy, przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Aleksander Turczynow podpisał rozporządzenie w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa dziennikarzom i ciągłości transmisji ukraińskich stacji telewizyjnych we wschodnich regionach Ukrainy – poinformowało biuro prasowe szefa państwa. W szczególności Turczynow polecił SBU, aby przeprowadziła ona „w rejonach operacji antyterrorystycznej w obwodzie donieckim i ługańskim” działania w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa dziennikarzom, operatorom telewizyjnym i innym przedstawicielom mediów.

Kijowskie władze zamknęły służę na Kanale Północno-Krymskim, przez który woda z Dniepru docierała na Półwysep Krymski. Ukraina zaspokaja do 85% zapotrzebowania Krymu na słodką wodę przez Kanał Północno-Krymski, który łączy Dniepr z półwyspem. Kanał został zbudowany w latach 1961-1971 i łączy zbiornik retencyjny Kachowski z Kerczem. Całkowita długość kanału

wynosi 402,6 kilometra.

Ograniczenie dostaw wody na Krym jest dywersją Ukrainy – powiedział pełniący obowiązki szefa Republiki Krym, premier Siergiej Aksenow. „Dywersję Ukrainy, związaną z ograniczeniem dostaw wody do republiki przez Kanał Północno-Krymski, nie można nazwać inaczej, jak tylko umyślnymi działaniami przeciwko mieszkańcom Krymu” – powiedział. Zgodnie z jego słowami „obecnie z Ukrainą prowadzone są rozmowy na szczeblu federalnym”. „Istnieją plany rezerwowe. W każdym razie Krym nie pozostanie bez wody” – powiedział Aksenow.

Julia Tymoszenko oświadczyła, że parlament Ukrainy bierze pod uwagę to, żeby odebrać obywatelom prawo do uczestniczenia w wyborach powszechnych. W programie „Szuster LIVE” na pierwszym kanale ukraińskiej telewizji państwowej była premier Ukrainy powiedziała, że prawo na wybranie prezydenta kraju może zostać przekazane Radzie Najwyższej. Przedterminowe wybory prezydenckie na Ukrainie zaplanowano na 25 maja bieżącego roku.

Lider partii Batkiwszczyna Julia Tymoszenko uważa za niedopuszczalne dążenie kandydata na prezydenta Ukrainy Piotra Poroszenko do przeprowadzenia dwustronnych rozmów z Rosją. Tymoszenko podkreśliła, że Kijów nie może wycofać się z procesu negocjacyjnego w czterostronnym formacie. Julia Tymoszenko przypomniała, jak po tragedii w Czarnobylu cały świat zjednoczył się, żeby pomóc Ukrainie. Ukraińscy politycy podkreślili, że również obecnie Europa i Stany Zjednoczone pomagają Ukrainie w rozwiązywaniu nowych problemów, a zawieszenie rozmów z udziałem Ukrainy, Rosji, UE i USA będzie „kapitulacją” Ukrainy.

Doniesienia mediów, że żołnierze NATO walczą w szeregach ukraińskiej armii, są sprzeczne z rzeczywistością – powiedziała przedstawiciel NATO Oana Lungescu. „Doniesienia mediów o tym, że wojska lub doradcy NATO uczestniczą w działaniach na Ukrainie, są sfabrykowane i stanowią pretekst

do interwencji” – napisała ona na swoim blogu na Twitterze. Praktycznie analogiczny wpis pojawił się na Twitterze zastępcy sekretarza generalnego NATO Alexandra Vershbow, ale przesunął on „punkt ciężkości” na rosyjskie media, które, jego zdaniem, finansują doniesienia o udziale przedstawicieli paktu w operacjach siłowych na Ukrainie.

Ministerstwo Obrony Rosji zaprzeczyło doniesieniom Pentagonu o wielokrotnych naruszeniach przestrzeni powietrznej Ukrainy przez rosyjskie myśliwce. „Rosyjskie urządzenia obiektywnej kontroli za przestrzenią powietrzną nie zarejestrowały żadnych naruszeń granic powietrznych z sąsiadującymi z Rosją państwami, w tym Ukrainy” – podkreślił resort obrony. Ministerstwo Obrony określiło oświadczenia Pentagonu o naruszeniu przez rosyjskie myśliwce przestrzeni powietrznej Ukrainy „gołosłownymi i populistycznymi”, ponieważ nie zostały w nich ukazane żadne okoliczności tych incydentów, w tym strona amerykańska nie podała ani czasu, ani miejsca, gdzie do tego doszło.

Pełniący obowiązki minister obrony Ukrainy Michaił Kowal powiedział, że podczas rosyjskich ćwiczeń wojskowych nie została przekroczona ani lądowa, ani powietrzna granica. „Po południu cztery samoloty transportowe Il-76 przemieszczały się wzdłuż naszej granicy państwowej, ale samej granicy nie przekroczyły” – powiedział dziennikarzom w sobotę w Kijowie. Zgodnie z jego słowami 24-25 kwietnia zarejestrowano „szczyt” aktywności rosyjskich sił zbrojnych na granicy z Ukrainą. Kowal powiedział, że wszystkie te działania zostały skierowane na to, żeby władze Ukrainy zrezygnowały z przeprowadzania operacji antyterrorystycznej w trzech regionach kraju.

Twórca portalu społecznościowego Facebook Mark Zuckerberg zamierza udzielić wsparcia finansowego jednemu z uczestników wyścigu przedwyborczego na Ukrainie. Wybór amerykańskiego miliardera padł na kandydata z ramienia Partii Radykalnej Ukrainy Olega Liaszko. Sztab kandydata na prezydenta kraju już prowadzi negocjacje z szefem oddziału monitoringu portalu

społecznościowego. Dzięki udzielonemu wsparciu Zuckerberg liczy w przyszłości na pomoc w realizacji swoich projektów na terytorium Ukrainy.

Organizacji ds. Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie wysłała na Ukrainę grupę negocjatorów, żeby spróbować uwolnić swoich obserwatorów zatrzymanych przez siły samoobrony w Słowiańsku. Wcześniej stały przedstawiciel Rosji przy OBWE Andriej Kelin oświadczył, że Rosja opowiada się za jak najszybszym uwolnieniem ekspertów wojskowych państw OBWE, których zatrzymano na wschodzie Ukrainy. 25 kwietnia samoobrona zatrzymała w Słowiańsku misję OBWE i ukraińskich oficerów.

Szef MSZ Rosji Siergiej Ławrow omówił ze swoim niemieckim kolegą Frankiem-Walterem Steinmeierem deeskalację kryzysu na Ukrainie – poinformowało biuro prasowe rosyjskiego resortu polityki zagranicznej. „Z inicjatywy strony niemieckiej odbyła się rozmowa telefoniczna między ministrami spraw zagranicznych Rosji i Niemiec Siergiejem Ławrowem i Frankiem-Walterem Steinmeierem, podczas której kontynuowano omawianie dalszego rozwoju sytuacji kryzysowej na Ukrainie z akcentem na możliwe kroki zmierzając do deeskalacji sytuacji w tym kraju” – podano w komunikacie.

Sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych John Kerry w rozmowie telefonicznej zapewnił rosyjskiego kolegę Siergieja Ławrowa, że Waszyngton będzie dążył do wykorzystania swoich wpływów, żeby przekonać kijowskie władze do podjęcia konkretnych kroków zmierzających do zmniejszenia napięć na wschodzie Ukrainy, podano w komunikacie MSZ Rosji. Ze swej strony Ławrow wezwał USA do współpracy w uwolnieniu aresztowanych liderów protestów na południowym wschodzie Ukrainy. Rozmowa szefów resortów polityki zagranicznej odbyła się w sobotę z inicjatywy strony amerykańskiej.

Rzecznik prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow zaprzeczył informacjom, że rzekomo zawieszono we względu na sytuację na Ukrainie kontakty między Władimirem Putinem a Barackiem Obamą.

„Rozmowy odbywają się dostatecznie regularnie. W ubiegłym tygodniu odbyła się ostatnia rozmowa między dwoma prezydentami. Obecnie pojawiło się wiele różnic, dlatego dialog jest bardzo trudny, ale mimo to kontakty zostały zachowane” – powiedział Pieskow dziennikarzom. O tym, że prezydent Rosji i USA rzekomo nie rozmawiają ze sobą wcześniej poinformowały zachodnie media.

Przywódcy G7 (grupy siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw świata) uzgodnili podjęcie szybkich działań na rzecz nałożenia na Rosję nowych sankcji w związku z kryzysem na Ukrainie – poinformowano dziś w Waszyngtonie. Według wyższego przedstawiciela władz USA, każdy kraj G7 zadecyduje, jakie sankcje wprowadzi i choć przedsięwzięcia te będą koordynowane, nie muszą być identyczne. Jak głosi komunikat celem nowych sankcji jest ukaranie Rosji za to, że nie realizuje międzynarodowego porozumienia dotyczącego uregulowania kryzysu ukraińskiego. „Biorąc pod uwagę pilność zagwarantowania możliwości pomyślnego i pokojowego głosowania w wyborach prezydenckich na Ukrainie w przyszłym miesiącu zobowiązaliśmy się do szybkich działań na rzecz zintensyfikowania ukierunkowanych sankcji i przedsięwzięć, podwyższających Rosji koszty jej działań” – czytamy w komunikacie. Dokument ten nie podaje, o jakie kroki konkretnie chodzi. Zaznacza natomiast, że państwa G7 „nadal przygotowują się do sięgnięcia po szersze, skoordynowane sankcje, w tym przedsięwzięcia sektorowe na jakie pozwolą okoliczności”. Członkowie grupy z zadowoleniem oceniają pozytywne kroki podjęte przez Ukrainę, mające na celu wypełnienie zobowiązań wynikających z porozumienia z dnia 17 kwietnia w Genewie. Jednocześnie zaznaczają, że Rosja nie podjęła żadnych działań w tym celu. „Rosja nie potępiła aktów separatystów dążących do destabilizacji Ukrainy, ani nie wezwała uzbrojonych bojowników, by opuścili zajęte przez nich rządowe budynki i złożyli broń. Zamiast tego nadal eskaluje napięcia przez retorykę i decyduje się na podjęcie nowych manewrów wojskowych przy granicy z Ukrainą” – czytamy w oświadczeniu. Komunikat

przypomina jednocześnie Rosji, że „drzwi do dyplomatycznego rozwiązania kryzysu pozostają otwarte” i wzywa ją do przestrzegania zawartego w Genewie porozumienia. „Podtrzymujemy nasze stanowisko i nie uznajemy nielegalnego przyłączenia Krymu i Sewastopola przez Rosję. Dążymy do wyciągnięcia konsekwencji prawnych z nielegalnej aneksji Krymu i nie będziemy ograniczać się do obszarów gospodarczych, handlowych i finansowych” – piszą przywódcy G7. W skład grupy G7 wchodzi USA, Kanada, Japonia, Wielka Brytania, Francja, Niemcy i Włochy.

Autorzy: admin ZnZ (akapit 1), redakcja GR (2-22), mg (23)

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#), [Głos Rosji](#), [Niezależna.pl](#)

Kompilacja 23 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”